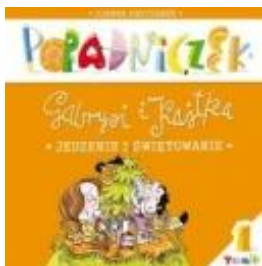




## warsztaty z Gabrysią i Kajtkiem

**Gabrysia Gałka** to właścicielka spinki w kształcie kwiatka. Bardzo lubi kąpiele w konwaliowej piance. Potrafi zrobić śmieszne ludki z truskawek i marzy o podróży na bezludną wyspę.

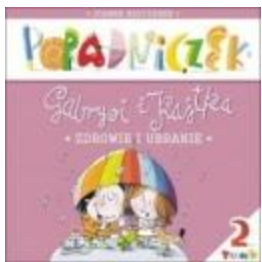
**Kajtek Kurek** twierdzi, że imbir to najlepszy dodatek do ciast. Chciałby polecieć czerwoną rakieta na Księżyc. Uważa, że częste życie skraca życie i chce przyznać Nagrodę Nobla wynalazcy keczupu.



### Pomarańczowy poradniczek „Jedzenie i świętowanie”

#### Rozdziały:

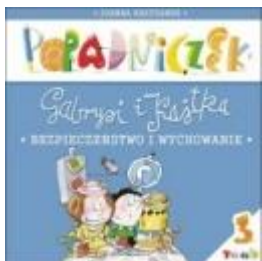
Owsianka z poziomkami, czyli co jeść, by być zdrowym  
Chrupanki, czyli małe i duże świętowanie  
Piernikowa choinka, czyli grudniowe świętowanie  
Gałgankowe jajko, czyli wiosenne świętowanie



### Fioletowy poradniczek „Zdrowie i ubranie”

#### Rozdziały:

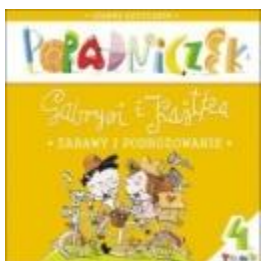
Plasterek z sumem, czyli co robić, by być zdrowym jak rybka  
Szczotki i szczoteczki, czyli jak przegonić pana Bałagana  
Czapka z pomponem, czyli co ja mam na siebie włożyć



## Niebieski poradniczek „Bezpieczeństwo i wychowanie”

### Rozdziały:

Zebra, czyli jak bezpiecznie poruszać się po drogach  
Czerwony rower, czyli najfajniejszy pojazd na świecie  
Ciapek, czyli cztery nogi i ogonek  
Gabryśia i Kajtek, czyli świat do góry nogami



## Żółty poradniczek „Zabawy i podróżowanie”

### Rozdziały:

Cztery pory roku, czyli podróżowanie w czasie  
Globus, czyli podróże dookoła świata  
Pani Paprotka, czyli podróż do ogrodu  
Pan Pliszka, czyli podróże ekologa  
Placek z truskawkami, czyli majówka  
Pchełki, czyli kilka sposobów na nudę

W kolorowych poradniczkach Gabryśia i Kajtek znajdują się wiadomości o świecie i człowieku, instrukcje wykonania smakołyków, prostych zabawek oraz szmacianek.



## DONICZKOWE ZBOŻE



## ZIOŁOWY OGRÓDEK



## MNISZKOWY MIÓD



# Scenariusz szkolnego warsztatu z Gabrysią i Kajtkiem



## Temat: Nowy znak drogowy



**Muszę przygotować:**

### a) dla całej grupy:

- niebieski poradniczek Gabrysi i Kajtka
- tabliczkę czekolady
- załącznik ze znakami
- nagranie pierwszych dźwięków dobranocki.

### b) dla każdego dziecka:

- kartkę papieru
- kredki świecowe
- kostkę czekolady.



1. Proszę, aby dzieci usiadły na dywanie. Informuję, że ludzie bardzo często porozumiewają się za pomocą znaków i wyjaśniam, że służą one do szybkiego i prostego komunikowania się między ludźmi. Owe znaki możemy podzielić na pięć grup.

#### 1. Znaki dotykowe

##### *Proste doświadczenie*

*Dzieci witają się, podając sobie ręce.*

#### 2. Znaki zapachowe

##### *Proste doświadczenie*

*Dzieci zamykają oczy. Podsuwam pod ich nosy tabliczkę czekolady.*

### 3. Znaki smakowe

#### *Proste doświadczenie*

*Dzieci zamykają oczy, częstują je kostkami czekolady.*

### 4. Znaki słuchowe

#### *Proste doświadczenie*

*Dzieci słuchają pierwszych dźwięków dobranocki.*

### 5. Znaki wzrokowe

#### *Proste doświadczenie*

*Pokazują dzieciom kartkę (załącznik) i wspólnie wyjaśniamy, co oznaczają kolejne znaki.*

**A** - znak graficzny pisma


 - znak muzycznego dźwięku

 - nie wolno prasować

 - należy prać ręcznie

 - pojazd prowadzi początkujący kierowca

 - zakaz zjazdu na sankach

 - teren zagrożony lawinami

 - kąpiel zabroniona

 - gaśnica

 - krem lub balsam nie był testowany na zwierzętach

 - opakowanie (butelka lub pudełko) może być powtórnie użyte, dlatego powinniśmy umieścić je w odpowiednim pojemniku

 - produkt ekologiczny


 - krowy i inne zwierzęta z wiejskich podwórek, np.: świnie, kaczki i gąski

 - tramwaj

 - zakaz używania sygnałów dźwiękowych

 - zakaz wjazdu ciągników rolniczych

 - droga dla pieszych

 - droga dla rowerów

 - restauracja

 - bufet lub kawiarnia



2. Opowiadam dzieciom o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach podczas roku szkolnego i zbliżających się wakacji oraz prezentuję kolejne ilustracje z niebieskiego poradniczka. Wyjaśniam dzieciom, że zasady nie istnieją po to, by ograniczały naszą wolność, ale po to, byśmy byli bezpieczni.

- Chodzimy zawsze prawą stroną chodnika. Nie zderzymy się wtedy z innymi przechodniami. Nie jesteśmy przecież koziołkami, by się trykać.
- Jeśli nie ma chodnika ani drogi dla pieszych, piesi muszą iść drogą dla rowerów, ustępując miejsca rowerzystom, a jeżeli nie ma drogi dla rowerów, mogą korzystać z pobocza jezdni. Jednak muszą być wtedy wyjątkowo ostrożni.
- Kiedy idziemy poboczem lub drogą, to zawsze od lewej strony, by wiedzieć nadjeżdżające z naprzeciwka traktory, autobusy, ciężarówki, autobusy, samochody i rowery.
- Kiedy widzimy zbliżający się pojazd, powinniśmy zejść drogi.
- Najbezpieczniej jest, kiedy idziemy gęsiego. Gaska za Kajtkiem, Kajtek za Misią, Misia za Filipem, Filip za Krzysiem, Krzys za Gabrysią, Gabrysia za Michałem.
- Przechodzimy na drugą stronę tylko w miejscu dozwolonym, czyli na przejściu dla pieszych, które Gabrysia nazywa zebra.
- Nadziemne przejście skonstruowano po to, aby bezpieczniej przedostać się z jednej strony ulicy na drugą.
- Jeśli nie ma zebry, tylko znajduje się przejście podziemne, to należy z niego skorzystać. Wybudowano je nie po to, by rodzina kretów zrobiła sobie tam największe na świecie krecie boisko, ale dla nas, byśmy mogli bezpiecznie przedostać się z jednej strony ulicy na drugą.
- Nigdy nie wbiegamy na jezdnię, nawet jeśli wpadnie tam nasza piłka z autografem ulubionego piłkarza. Nigdy też nie bawimy się na i przy jezdni.
- Nie przebiegamy przez ulicę nawet wtedy, kiedy po drugiej stronie stoi lodziarz i woła: - Lody za darmo! Loooooody! Malinowe, pistacjowe, orzechowe, truskawkowe! Może okazać się, że zamiast lodów będziemy jeść owsiankę w szpitalu
- Kajtek wie, że na przejściu pierwszeństwo mają piesi, ale zanim wejdzie na pasy, upewnia się, czy nie zbliża się jakiś tramwaj, autobus, motocykl, samochód czy traktor.
- Na przejściu dla pieszych przechodzimy prawą stroną.
- Nie przebiegamy przez przejście, jakbyśmy uczestniczyli w wyścigu królików, ale też nie przechodzimy tak wolno, jakbyśmy byli najwolniejszymi ślimakami na świecie.
- Nigdy nie zatrzymujemy się na pasach, by zawiązać sznurówki lub porozmawiać z Kajtkiem, który idzie w przeciwnym kierunku.
- Kiedy jest sygnalizacja świetlna, przechodzimy na drugą stronę ulicy tylko wtedy, gdy zapali się zielone światło.
- Jeśli zapomnieliśmy, jak wygląda kolor zielony, wystarczy, że przypomnimy sobie barwę rzekotki. Jeżeli zapali się światło czerwone, przypominające dojrzałego pomidora, nie przechodzimy.
- Kiedy zielone światło zaczyna migać, oznacza, że za chwilę zapali się czerwone. Jest to dla nas znak, że nie powinniśmy wchodzić na pasy.
- Gabrysia wie, że jeśli nie ma sygnalizacji świetlnej, najpierw musi spojrzeć w lewą stronę, potem w prawą i na końcu jeszcze raz w lewą. Dopiero wtedy, gdy nie nadjeżdżają pojazdy, może przejść na drugą stronę.

- Kajtek wie, że nie może przechodzić przez jezdnię blisko zakrętu, bo nie widać wtedy nadjeżdżających samochodów.
- Nigdy nie wchodzimy i nie wbiegamy na jezdnię z za autobusu ani innej przeszkody, która ogranicza widoczność.
- Nigdy nie przechodzimy przez przejazdy kolejowe, kiedy miga czerwone światło lub kiedy opuszczone są zapory.
- Gdy przechodzimy przez tory kolejowe niestrzeżone, musimy być wyjątkowo ostrożni.
- Aby na ulicach nie zapanował chaos, wprowadzono zasady ruchu drogowego. Na szczęście są też znaki, które pomagają poruszać się po drogach. Nazywamy je znakami drogowymi. Znaki mogą być **ostrzegawcze**, **informacyjne**, **nakazu i zakazu**.

- **Znaki ostrzegawcze** to żółte trójkąty z czerwoną obwódką. Każdy z nich ostrzega nas przed czymś.



Prezentuję wybrane znaki ostrzegawcze (niebieski poradniczek - s. 18, 19).

- **Znaki informacyjne** to niebieskie prostokąty z różnymi rysunkami. Informują nas o tym, gdzie się coś lub ktoś znajduje.



Prezentuję wybrane znaki informacyjne (niebieski poradniczek - s. 20, 21).

- **Znaki nakazu** to niebieskie koła z białymi rysunkami. Informują nas, jak powinniśmy się poruszać w danym miejscu.



Prezentuję wybrane znaki nakazu (niebieski poradniczek - s. 22).

- **Znaki zakazu** są najczęściej białymi kołami z czerwoną obwódką.



Prezentuję wybrane znaki zakazu (niebieski poradniczek - s. 23).



**3.** Proszę dzieci, by położyły się na dywanie i zamknęły oczy. Opowiadam im o wakacjach.

Wyobraź sobie, że jest bardzo ciepło. Leżysz na łące. Wieje delikatny wietrzyk. Pięknie pachną kwiaty. Jest ci bardzo przyjemnie. Wciągnij trochę tego zapachu nosem. Świerszcz cichutko gra przepiękną melodię. Słyszysz? Co to? Na twój noc spadał kropelka rosy. Postaraj się, aby nie spadała z niego. Spadła? Trudno. Słońce ogrzewa twój brzuch, prawą nogę, lewą nogę, prawą rękę, lewą rękę, szyję, pupę, głowę, pępek i delikatnie łaskocze cię w nos. Jest ci coraz cieplej, cieplej i cieplej, gorąco, gorąco, bardzo gorąco. Otwierasz oczy, ocierasz pot z czoła. Bardzo powoli wstajesz i rozglądasz się, gdzie jest butelka z wodą. Otwierasz butelkę, wkładasz do niej słom-

kę. Pijesz wodę. Czujesz jaka jest smaczna i zimna.

Przypominam dzieciom, że na wakacjach obowiązują takie same zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, jak podczas roku szkolnego.



4. Proponuję dzieciom wykonanie nowego znaku drogowego. Rozdaję papier i świecowe kredki. Wyjaśniam, że znak powinien spowodować uśmiech na twarzach, przechodzących lub przejeżdżających obok niego ludzi lub przyczynić się do kulturalnego zachowania pieszych, rowerzystów i kierujących samochodami, autobusami i tramwajami.



5. Zapraszam dzieci do prezentacji swoich znaków.

#### Uwagi:

1. Nowy znak drogowy można wykonać dowolną techniką plastyczną.
2. Jeśli w szkole jest kuchnia, możemy upiec z dziećmi ciasto „zebrę” (przepis: s. 10-11) .



3. Możemy także uszyć z dziećmi gałkankowe zebry (instrukcja wykonania: s. 9).



4. W czerwcu przygotowujemy do Państwa wakacyjny scenariusz spotkania z Gabrysią i Kajtkiem.